



BIULETYN

Nr 20 (996), 28 lutego 2013 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Beata Górka-Winter • Artur Gradziuk • Roderick Parkes • Beata Wojna

Kierunki polityki zagranicznej nowej prezydent Korei Południowej

Justyna Szczudlik-Tatar

Nowa prezydent Korei Południowej Park Geun-hye zapowiada umiarkowaną postawę wobec Korei Północnej w porównaniu z twardym stanowiskiem jej poprzednika. Pozostałe kierunki polityki zagranicznej to zacieśnianie sojuszu z USA oraz bliższa współpraca z Chinami i Japonią. Ostatnie prowokacje KRLD to wyzwanie dla polityki budowy zaufania na Półwyspie Koreańskim. Dlatego Unia Europejska powinna wspierać prezydent Park w jej dążeniach do poprawy bezpieczeństwa w regionie, a także zwiększyć tam swoją widoczność, zabezpieczyć interesy gospodarcze oraz aktywnie wspierać procesy rekondyliacyjne w Azji przez dzielenie się swoimi doświadczeniami.

Po zwycięstwie w grudniowych wyborach prezydenckich 25 lutego br. Park Geun-hye została zaprzysiężona na prezydenta Republiki Korei (RK) – po raz pierwszy w historii kraju urząd prezydenta objęła kobieta. Wcześniej, w kwietniu 2012 r., kierowana przez Park rządząca partia Saenuri wygrała wybory parlamentarne. Kampania prezydencka koncentrowała się na kwestiach gospodarczych (np. niskim wzroście PKB, nierównościach społecznych) i to one pozostaną priorytetem polityki nowej prezydent. W polityce zagranicznej, wobec tłących się sporów terytorialnych w regionie i zagrożeń ze strony Korei Północnej, fundamentalne znaczenie będą miały stosunki z KRLD, współpraca z sąsiadami i relacje z USA. Park przedstawiła priorytety swojej prezydentury w przemówieniu inauguracyjnym objęcie funkcji głowy państwa.

Półwysp Koreański. Problem Korei Północnej pozostaje najważniejszym wyzwaniem polityki zagranicznej RK. Bez wątpienia relacje z Koreą Północną będą głównym elementem polityki nowej prezydent. W kampanii i po wyborach zapowiadała ona wobec reżimu Kim Dzong Una politykę łagodniejszą niż ta, którą prowadził poprzedni prezydent Lee Myung-bak. Stanowisko Park wobec Korei Północnej różni się nie tylko od stanowczej polityki prezydenta Lee, lecz także od koncyliacyjnego podejścia jego dwóch poprzedników – Kim Dae-junga i Roh Moo-hyuna. Oba podejścia uznaje się za nieskuteczne. Tzw. „słoneczna polityka” (1998–2008) prezydentów Kima i Roha opierała się na dialogu między państwami koreańskimi, oddzieleniu kwestii politycznych i gospodarczych, próbach wyciągnięcia KRLD z izolacji, współpracy gospodarczej, pomocy humanitarnej i wstępnych rozmowach o przyszłym zjednoczeniu. Słabością tego podejścia było jednak bezwarunkowe wsparcie Korei Północnej (np. brak wymogu denuklearyzacji), które nie przyniosło rezultatów takich jak zamrożenie programu jądrowego. Prezydent Lee odszedł od „słonecznej polityki”, zajmując twarde stanowisko wobec sąsiada. Relacje zaostrzyły się w 2010 r. po prowokacjach KRLD (zatopienie południowokoreańskiego statku patrolowego i ostrzelanie wyspy Yeonpyeongdo). W rezultacie praktycznie wstrzymano współpracę gospodarczą i dialog polityczny.

Jak wynika z zapowiedzi, polityka nowej prezydent wobec KRLD będzie oparta na elementach „słonecznej polityki” i twardego stanowiska Lee. Jest to więc próba wypracowania podejścia umiarkowanego. Punktem wyjścia powinno być minimum wzajemnego zaufania. W czasie kampanii Park zapowiadała realizację gospodarczych zapisów porozumienia zawartego na drugim szczycie państw koreańskich (październik 2007 r.) oraz spotkanie z Kim Dzong Unem (w 2002 r. spotkała się z Kim Dzong Ilem). Park podkreśla warunkowość swojej polityki wobec Północy, a także

konieczność weryfikowania zapowiedzi i zachowań KRLD. Oznacza to potępienie prowokacji Północy i jednocześnie gotowość na dialog.

Trzecia próba jądrowa przeprowadzona przez Koreę Północną w okresie zmiany władzy w RK była pierwszym wyzwaniem dla nowej prezydent, która zdecydowanie potępiła próbę, a w przemówieniu inauguracyjnym podkreśliła, że KRLD stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa Korei Południowej oraz że reżim Kim Dzong Una powinien porzucić nuklearne ambicje. Podkreśliła jednak, że zamierza rozpocząć proces budowy wzajemnego zaufania, którego zwieńczeniem powinno być harmonijne zjednoczenie – powtórzyła zatem swoje zapowiedzi z kampanii.

Sojusz z USA. Fundamentem polityki zagranicznej i bezpieczeństwa RK pozostają stosunki z USA – głównym sojusznikiem Korei. Sojusz opiera się na traktacie obronnym z 1953 r., który m.in. ma na celu powstrzymywanie prowokacji Korei Północnej i sankcjonuje stacjonowanie w RK amerykańskich wojsk. Za prezydentury Lee Myung-baka zintensyfikowano wzajemne relacje (np. w październiku 2012 r. USA zgodziły się na zwiększenie zasięgu południowokoreańskich rakiet balistycznych). Dalsze ich wzmacnianie (prezydent Park mówi o „zacieśnianiu sojuszu”) ma również rozwiązać wątpliwości USA co do łagodniejszej polityki RK wobec KRLD w sytuacji, gdy prezydent Obama opowiada się za ostrzejszym stanowiskiem wobec reżimu Kim Dzong Una.

Prezydent Park opowiada się za pogłębianiem współpracy Chiny–USA. Relacje te nie są dla niej grą o sumie zerowej. Oba państwa odgrywają główną rolę w stosunkach z KRLD. Najbliższym sojusznikiem Korei Północnej są Chiny, zaś jej głównym wrogiem – USA, przeciwko którym rozwija ona swój program odstraszania. Zdaniem Park bliska współpraca chińsko-amerykańska może zaowocować zmianami polityki KRLD, np. zamrożeniem programów rakietowego i jądrowego. W kampanii Park sugerowała nawet możliwość trójstronnych konsultacji ChRL–RK–USA.

Główni partnerzy w regionie. Prezydent Park dąży także do wzmocnienia współpracy z Chinami i Japonią. Podczas prezydentury Lee Myung-baka relacje z Chinami były napięte. Główne kwestie sporne to problemy związane z połowami na Morzu Żółtym, repatriacja przez Chiny uchodźców z Północy (ChRL argumentuje, że są to nielegalni imigranci ekonomiczni i deportuje ich do KRLD), spory terytorialne o rafę Jeodo/Suyan na Morzu Wschodniochińskim oraz odmienne podejścia do relacji z Pjongjangiem. Park chce polepszyć relacje z Chinami jako głównym mocarstwem regionu, bliskim sojusznikiem KRLD i najważniejszym partnerem handlowym RK.

Innym istotnym elementem polityki zagranicznej nowej prezydent jest poprawa relacji z Japonią. Stosunki koreańsko-japońskie pogorszyły się po pierwszej w historii wizycie (w sierpniu 2012 r.) prezydenta Lee na wyspach Dokdo/Takeshima, do których prawa roszczą sobie Korea i Japonia, a także wskutek sporów dyplomatycznych związanych z kwestiami historycznymi. Pomimo prób mających na celu łagodzenie napięć (wizyta wysłannika premiera Abe w Korei oraz udział wicepremiera Taro Aso w zaprzysiężeniu Park) decyzja Japonii o udziale przedstawiciela administracji rządowej w obchodach dnia Takeshimy 22 lutego wywołała niezadowolenie w RK.

Nowa prezydent zwraca też uwagę na konieczność wzmocnienia współpracy Korea–Chiny–Japonia. Pomimo powstania w 2008 r. mechanizmu współpracy trójstronnej (pierwsze takie spotkanie poza formułą ASEAN+3), którego sekretariat otwarto w Seulu w 2011 r., współpraca nie jest tak owocna jak oczekiwano. Główne przeszkody to spory terytorialne i zaszłości historyczne, które powodują wzrost nastrojów nacjonalistycznych, pogarszając współpracę gospodarczą i dialog polityczny. Prezydent proponuje rozpoczęcie procesu pojednania przy wykorzystaniu potencjału i doświadczeń rekonyliacyjnych z Europy.

Wnioski i rekomendacje. Postawa Korei Północnej oraz dwuznaczna polityka Chin wobec KRLD (potępienie programu jądrowego i oferowanie pomocy w celu podtrzymania reżimu Kima) powodują, że idealistyczna polityka budowania zaufania prezydent Park wydaje się trudniejsza do realizacji, niż przedstawiano w kampanii. Ostatnie prowokacje KRLD i zapowiedzi rozwoju programu jądrowego zmusiły Park do ostrej reakcji porównywanej z postawą prezydenta Lee. Nie można jednak wykluczyć, że po prowokacjach mających na celu konsolidację władzy Kim Dzong Una reżim z Północy wykaże wolę podjęcia rozmów. Wówczas Park znajdzie się pod presją przedstawienia wyraźnego stanowiska wobec KRLD oraz zdefiniowania warunków podjęcia dialogu, takich, które mogą przynieść wymierne rezultaty. Jednak z uwagi na nieprzewidywalność reżimu Kima trudno jest prowadzić spójną i jednoznaczną politykę wobec Korei Północnej. Najprawdopodobniej Park będzie kontynuowała politykę bezpieczeństwa swojego poprzednika, która, oprócz sojuszu z USA, koncentruje się na budowie własnych systemów obronnych (np. systemu rakiet balistycznych, wczesnego ostrzegania, przejęcia dowodzenia w czasie wojny od USA). Jest to podejście podobne do tego, które prezentuje w swojej polityce obronnej Polska – współpraca z USA, ale także wzmacnianie własnych zdolności obronnych.

Dla Unii Europejskiej RK to partner głównie gospodarczy. Ważnym wydarzeniem było zawarcie porozumienia o wolnym handlu (FTA), które weszło w życie w lipcu 2011 r. Jest to pierwsza FTA, którą UE podpisała z państwem azjatyckim. Jednak UE powinna interesować się też zagrożeniami stabilności w regionie i wspierać wysiłki prezydent Park w celu poprawy bezpieczeństwa. Sugestie nowej prezydent, aby sięgnąć po europejskie modele rekonyliacyjne oraz doświadczenia OBWE, są dla Europy szansą na zwiększenie jej widoczności, potwierdzenie „pokojowego” wizerunku, zabezpieczenie interesów gospodarczych oraz aktywne uczestnictwo w budowie środków zaufania w Azji. Polska ze swoimi doświadczeniami pojednania z Niemcami i jako państwo wspierające działania OBWE może wnieść znaczący wkład w procesy rekonyliacyjne w Azji.